

KALENDARZ

Dziś św. Higina i Teodory.
D. 12 „ Arkadusza m: i Honor.
„ 13 „ Weroniki.
„ 14 „ Hilarego b. i Felixa m.
CENA OGŁOSZEN.
Za pierwsze 6 wierszy kop. 25,
za każdy następny wiersz lub jego
miejsce po k. 3.

KALISZANIN,

Wspomnienia historyczne.

14 st. 1459 r. Zjazd w Piotrkowie, na który przybyło pięciu posłów ze zjazdu elbląskiego, i na którym prusacy postanowili pozostać wiernymi królowi polskiemu, i znieść wszelkie trudności, byle tylko nie wrócić pod panowanie Krzyżaków.

GAZETA MIASTA KALISZA I JEGO OKOLIC.

Piątek dnia 11 Stycznia 1878 roku.

Kaliszanin wychodzi dwa razy w tydzień, t. j. we Wtorki i Piątki w południe. — Cena Kaliszana: kwartalnie: rs. 1 kop. 90, za przesyłkę pocztą kop. 40; miesięcznie kop. 40, za odnośnienie po kop. 5 miesięcznie; numer pojedynczy kop. 6. — Prenumeratę przyjmują: w Kaliszu: główny kantor w drukarni wydawcy W. Hündemitha, i miejscowe księgarnie; w Warszawie p. Stanisław Winiarski utrzymujący skład papieru na Nowym Świecie № 62. — Artykuły nadsyłane zwracaniem nie będą.

Wiadomości miejscowe i okoliczne.

== Pod sympatycznym, bo świętym znakiem „Czerwonego Krzyża“ odbył się w dniu 8 b. m. w sali gmachu po-korpusego, koncert na rzecz osieroconych rodzin po poległych, a z gubernji kaliskiej pochodzących wojowników.

Sala przystrojona była uroczysto: w głębi jej widniał wizerunek Najjaśniejszej Pani (pendzla p. Markow), jako Opiekunki Towarzystwa, w podród różnobarwnych sztandarów i zieleni zarówno egzotycznych krzewów, jak i rodzimego świerku.

Niepodobna odmówić uznania Zarządowi Stowarzyszenia, pozostającego w ręku JW. Barona Gerschau'a, że dla dopięcia szlachetnego celu, odszukał i spozytkował zdołał wszystkie chętnie artystyczne siły naszego miasta.

Każde widowisko amatorskie, każdy koncert, przedsięwzięty na cel dobroczynny, jest po prostu sztydem, po za którym ukrywa się składka pojedynczych jednostek, dlatego przedsięwzięty takowych widowisk wtenczas zastępują na prawdziwą wdzięczność, gdy ze szlachetnym celem zjednoczą rzeczywistą wartość amatorskich produkcji. Amatorskie produkcje mają ten szczególny przywilej, iż surowe pióro krytyki dosięgać ich nie ma prawa, a krytyka ze swej strony o ile spoczywa w sumiennych i wyrozumiałych rękach, powinna uczuć się szczęśliwą, jeżeli spełnić może swój obowiązek, chwając wszystko i wszystkich, bez nieniewia krzywdy prawdzie, komukolwiek naganą.

Koncert, o którym mowa, składał się: a) z uwertur, op. Raymond (Thomas) i Sroki złodziej (Rossiniego) wykonanych przez orkiestrę amatorską; b) ze śpiewów znanej już z talentu i uroczego głosu pani Trachimowskiej; c) z klasycznej gry fortepianowej pani Poszepczyńskiej, oraz ze śpiewów choralnych, solistek—pań: Hering, Zawadzkiej i solistów—panów: Drowinga, Melcera, Mullera, Smereczyńskiego, jakoteż ze solowego udziału na wiolonczeli, p. Sotowiewa. Tutejsze ewangelickie zgromadzenie śpiewaków przyniosło

także ofiarę swoich talentów na ottarz dobroczynnej sprawy, co również dało powód chórowi amatorów i dziewcząt z miejscowej prawostawnej ochrony, do popisania się w zbiorowym śpiewie.

O pieniężnym rezultacie powyższego koncertu, zdamy sprawę wtedy, gdy nam Zarząd odpowiednio dane dostarczy, tu tylko zaznaczamy, iż sala była prawie pełna, a byłaby przepelniona, gdyby wszyscy obywatele gub. kaliskiej, którym bilety przesłano, a którzy takowe kupili, byli mogli zjechać do Kalisza.

Artystyczny kierunek tego świetnego koncertu powierzono panu von Bergholtz.

== Otrzymaliśmy następujący artykuł: W jednej z osad naszego powiatu nauczyciel miejscowej szkoły elementarnej, przedstawił za pośrednictwem wójta na zebraniu gminnym, ażeby z funduszu kasy gminnej założono szkołę rzemieślniczo-niedzielną dla terminatorów wszystkich wznau. Z wyjątkiem małej liczby głosów, wszyscy postawili veto. Fakt ten w dzisiejszym położeniu jest nader smutnym. Dziś, gdy każdy stan wymaga odpowiedzialnego wykształcenia, gdy nieumiejącym czytać i pisać, trudno nieraz na kawałek chleba zarobić, zakładanie szkół rzemieślniczo-niedzielnych jest koniecznem. Wprawdzie, kto nic nie umie, a przytem nie ma chęci i pojęcia, temu niełatwo przychodzi w jedną niedzielę nauczyć się czytania, pisania i rachunków, ale przy wytrwałości nauczyciela i uczących się, wszystko jest możebnem. Powinna więc władza i ludzie inteligentni dostarczać wszelkich możebnych środków do nauki. Dziś, z powodu wielkiej liczby majstrów niewykształconych, natrafia się z ich strony na opór w posyłaniu do szkoły terminatorów w niedziele i święta, gdyż wtedy pani majstrowa potrzebuje ich do kotośniania dziecka, do obierania kartofli i do innych najniższych posług. Ależ trudno na takie względy uważać; ludzie żelaznej woli, powinni iść przebojem i powinni wpływać na zakładanie szkół rzem. niedz.; przeciw kieszeń pojedyncza nie na tem nie ucierpi, a kassa gminna okaże się na taki cel wystarczającą.

Jeżeli fundusze z kasy gminnej mogą być podnoszone na studnie, na bruk, na sikawki, na pisanie ksiąg ludności, na zakładanie parków i t. p. wydatki, to sądzę, że gdzie idzie o dobro ludu—o oświatę, tam nikt z pozytywne myślących tam stawić nie powinien. Oby te słowy parę nie były głosem wołającego na puszczy, jak wiele innych, które przebrzmiewają bez echa.

== W liście dam nagrodzonych na ostatniej wystawie pracy kobiet w Warszawie, spotykamy nazwisko W-jej Pękostawskiej, żony b. sędziego b. Trybunału kaliskiego. Pani P. przyznano medal srebrny za wywianik krzyżową robotą.

Czyż wiadomość ta nie wywoła rumieniec na twarzyczki młodych kaliszank, z których ani jedna nie otrzymała podobnej nagrody, dla tej prostej przyczyny, że nie stanęła z pracą rąk własnych do tego, w swoim rodzaju, turnieju.

== Przyjazd towarzystwa P. Trapszy do nas opóźniony został, z powodu zatrzymania się na kilka przedstawień w Wieluniu.

Wkrótce jednakże i my ujrzemy oddawna znajomego Kaliszowi dyrektora, wraz z całym zastępem jego współpracowników i współpracowniczek, gdzie, jak dawniej, może się spodziewać sympatycznego przyjęcia.

== W kolonji, tuż za Goliną, (pow. koniński), mieszka Dylewska, biedna wdowa, wyrobница, z czworgiem dzieci. W dniu 17 grudnia posłała ona na zarobek z najmłodszym dzieckiem, a syn trzynastoletni, sześcioletni i czteroletnia córeczka zostali w domu. Najstarszy chłopczyk, korzystając ze swobody, poszedł na ślizgawkę, a za nim brat młodszy i siostra. W czasie zabawy zarwał się lód i wszyscy troje utonęli. Trudno sobie wyobrazić rozpacz biednej matki, gdy się dowiedziała o straszną katastrofę. Nic już jednak biednym dzieciom życia przywrócić nie mogło.

== W dniu 5 grudnia r. z., w mieście Zduńska-Wola, z niewiadomej przyczyny wybuchnął

SERENADA.

FRAGMENT LIRYCZNY

naśladowany z włoskiego

przez
-8-

(Ciąg dalszy).

Scena 4.

(Zapada noc, tylna kulissa oświetlona promieniem księżycyca).

ELEONORA (sama z westchnieniem).

On mnie kochał biedny Angelol (po chwili). Jakże jestem nieroztropna, myśląc o tym wioślarczy, którego piosenki tak silnie oddziaływały na naszą duszę... Lecz on przemawia językiem tak wzniostym, tak pełnym poezji, że mimowolnie myśl moja zwraca się ku niemu i serce bije gwałtownie. A przecież niewolno mi go kochać, bo śmieszne przesady świata pozbawiają mi swobody, i ja najbogatsza z dziedziczek w Neapolu,

stokroć nieszczęśliwszą jestem od tego ubożego żeglarsza. (W zamysleńiu spogląda na wschodzący księżyc i śpiewa):

W obłokach księżyc kąpiąc się
Wychylił z nich swą kroń,
I promieniste z niebios śle
Spójżenie w morską toń.

A głębia się rozpryska
W mirjady drobnych fal
W każdej krąg złoty błyska
I mknie z nią razem w dal.

Tak moja myśl faluje
Z uczuciem stacza bój,
I w każdej się maluje
Uroczy obraz twój!

Scena 5.

ELEONORA, ANGELO (wszedłszy niespostrzeżenie zatrzymuje się przy balkonie i słucha).

ANGELO (na stronie).

Wiem co śpiewa, ale o kim marzy? O! gdyby się można było dowiedzieć!

(Postępując na przód sceny, głośno)

Signora, gondola moja gotowa, czekam na rozkazy Pani.

ELEONORA.

Dobrze, odwiąż linę!

ANGELO.

Signoral mój stryj stary i doświadczony żeglarz, w przyszłości kierować będzie mą łódką—może być Pani spokojną—co do mnie zaś...

ELEONORA.

Cóż Angelo?

ANGELO.

Przyszedłem pożegnać Signora, już nie będę sterował czołnem, które pania nieraz wozilo—nie usłyszysz już Signora moich piosenek.

ELEONORA.

Twoich pieśni! (mocno wzruszona). A to dlaczego?

ANGELO.

Pieśń jest obłaskiem uczucia, (do siebie) którego roztrpność nie pozwala mi wyjawić (głośno). Nie należy lekkomyślnie szafować najcenniejszymi skarbami naszej duszy.

ELEONORA (zdziwiona i z boleścią).

Więc na prawdę nie usłyszysz już twego śpiewu? Proszę cię, zaśpiewaj mi przynajmniej raz jeszcze swe piosenki, bardzo je lubię—zabierz cytry i wyjedziemy na morze.

ANGELO (wskazując w głąb sceny).

O! jakże dziś on wspaniałe! Wezuwjuś stępem ognistym oś wica drogę, gwiazdki mrugają brylantowemi oczyma, a księżyc ubiera we fan-

w nowych domach murowanych *nie wcześniej jak w rok po ich wystawieniu*, to czyliżby władza rządowa, jaką jest władza Gimnazjum żeńskiego, miała sobie lekceważyć prawo całej kraj obowiązujące? czyliżby poważała się narażać zdrowie setek dzieci publicznej i rządowej nauce powierzonych? Nie, to niepodobna! Dla większej jednak pewności i uspokojenia zatrudzonych tą wiadomością rodziców, chciej nas, Szanowny Redaktorze, za pośrednictwem niniejszego pisma łaskawie zawiadomić. *)

*) Odpowiedź na postawione w powyższym artykule pytanie, pozostawiamy komu należy. (Przyp. Red.)

O POJĘCIU ORGANIZMU W OGÓLNOŚCI, i o różnicy życia roślinnego od zwierzęcego,

napisał
H. Kruszewski.

(Ciąg dalszy).

Gdy wzrost ten osiągnie pewnych rozmiarów, wtedy występuje w komórce inna czynność charakteryzująca w ogóle organizmy; wówczas bowiem rozpada się jądro komórki na dwie lub więcej części, a każda z nich otacza się odpowiednią częścią pierwszoczu i tworzy tym sposobem nową komórkę. Nowo-powstałe komórki, albo natychmiast występują ze związku z innymi, albo pozostają dłuższy czas we wspólnej ostonce. W pierwszym mamy tworzenie się komórek przez dzielenie (Theilung), w drugim—rozmażenie komórek wewnętrzne (Endogenezellenbildung). Jeżeli do tych dwóch poprzedzających cech komórki, dodamy jeszcze i tę, że komórka na podnieciu zewnętrzne oddziaływa, więc, że posiada czucie i kurczliwość, to tem samem przynajmniej, że takowa posiada w ogóle wszystkie przynajmniej, które przypisujemy organizmom

Przynajmniej jednak musimy, że pomiędzy komórką a organizmami wyższego rzędu, zachodzą pewne stałe i ważne różnice; i tak powiedzieliśmy wyżej, że organizm jest złożony z części różnorodnych co do swych kształtów i co do funkcji, które spełniają, czyli jednym słowem, że się składa z organów. Tego o komórce powiedzieć nie możemy, ta ostatnia bowiem może mieć ostonkę, lub takowej nie mieć, może być nawet bez jądra, więc napozór z zupełnie jednolitego składa się pierwszoczu, a mimo to żyć życiem wyżej opisanem. Lecz jeżeli nawet komórka zawiera wszystkie składniki, które zazwyczaj w skład komórki wchodzi, to jednak trudno takowe uznać za specyficzne organa. Dalej zaprzeczć nie można, że odosobniona komórka skutkiem braku potrzebnej wilgoci, albo przez nieodpowiednią temperaturę, może na czas nawet dłuższy zawiesić swoje czynności życiowe, a zatem i pod tym względem nie zgadza się z organizmami skomplikowanymi, które gdy raz żyć przestaną, nigdy już do życia powrócić nie mogą.

II.

Zapatrywanie, z którego wychodzimy, stanowiąc w życiu zwyczajnem różnicę pomiędzy rośliną a zwierzęciem, nie jest w zupełności zgodne z tem, co nam podaje bliższe rozpatrzenie się w sprawach żywotnych tych dwóch wielkich działów świata ożywionego. Błąd polega na tem, że do porównania bierzemy z jednej strony wysoko uorganizowane zwierzęta, a z drugiej strony rośliny, stojące także u szczytu doskonałości. Następstwem naturalnem więc jest, że się nam ta różnica wydaje nadzwyczajnie wybitną i nader łatwą do scharakteryzowania. Zawieramy ją bowiem wtedy zupełnie w następującej sentencji: rośliny żywią się i rozmnażają, a zwierzęta posiadają nadto jeszcze czucie i ruch dowolny, czyli jak powiedział Linneusz w swoim „Systema naturae“: „Plantae vivunt, animalia vivunt et sensunt“? (Prz. Red.) Bliższe rozpatrzenie się jednak w tych sprawach okazuje nam jasno, że cechy te zastosować się dadzą tylko do najwyższych zwierząt i najwyższych roślin. Wpływa zatem stąd potrzeba wynalezienia innych cech różniących te dwa szeregi, gdyż zaprzeczć nie można, że jest nader wiele zwierząt niemających ruchu dowolnego i niezdających przynajmniej wybitnych cech czucia i samowiedzy, tak, jak z drugiej strony, znamy rośliny, które przynajmniej w pewnej epoce swego rozwoju okazują ruch dowolny, a w wielu znowu spostrzegamy znaczną bardzo wra-

żliwość. Bliższe zatem wniknięcie dopiero w sposób życia i jednych i drugich, może nam podać cechy przystugujące wszystkim zwierzętom z jednej, a wszystkim roślinom z drugiej strony, i na tej drodze podstawie, będzie można ustanowić różnicę pomiędzy niemi, a raczej przekonać się, czy takowe rzeczywiście istnieją?

(Dalszy ciąg nastąpi).

Przegląd polityczny.

Noworoczne przemówienia cesarza niemieckiego i króla włoskiego nie brzmiały zgółą tak pokojowo, jak tego powszechnie oczekiwano. Cesarz Wilhelm rzekł do przedstawicieli armji: „niewiadomo, co nam rok nowy przyniesie“, a król Wiktor Emanuel, jak już donosiliśmy, pilnie zalecał deputowanym, żeby myśleli o środkach szybkiego skompletowania armji, gdyż niema nie nieprawdopodobnego, że zajdą wypadki, które będą się domagały skupienia wszelkich sił i naród do obrony własnej powołają.

O zamiarach rządu greckiego piszą z Konstantynopola do „Presse“: „Grecja się zbroi, żeby być gotową na wszelkie ewentalności. Będzie ona spokojnie czekała, Turcji nie zaczepi, będzie nawet usiłowała zapobiegać wszelkim ruchom w Egipcie i Tessalii. Grecja nie chce bynajmniej zmieniać swego stosunku względem Porty, jeżeli Turcja z tego katastrofy wyjdzie z życiem; gdyby jednak przyszło do rozbioru państwa otomańskiego, to Grecja zażądałaby słusznie jego prowincji greckich, jako zdobytych sobie przynależnej i dlatego właśnie przysposobić się musi na taką ewentalność.“

Izba deputowanych parlamentu otomańskiego uchwaliła wotum nagany dla ministerjum w adresie do tronu większością 50 głosów przeciwko 30. Sadyk-pasza z mniejszości miał przy tej sposobności mowę, w której ostrzegł izbę, żeby nie przysparzała kłopotów rządowi w chwili, gdy ten musi zebrać wszystkie siły dla obrony kraju. Przeszłoga właściwie niepotrzebna, bo parlament otomański wcale swej władzy nie nadzrywa i jeśli udzielił nagany rządowi, to nie dla pozbycia się go, ale w nadziei, że niejedno złe naprawi. Czy to już jednak nie zapóźno? W Wysockiej Porcie i w sferach militarynych objawia się wielkie zwątpienie we własne siły. Ewakacja Sofji bez oporu, jest dla nas dowodem, że turcy liczą już tylko na pomoc zewnętrzną.

Ze hrabia Beaconsfield chciałby Anglię popchnąć do wojny, ze wszelkimi siłami przeze do akcji, a nawet królową już sobie zjednał, to nie ulega wątpliwości. Ale hr. Beaconsfield nie jest jeszcze całym gabinetem, a gabinet toryowski nie jest też całą Anglią. Jednakowoż artykuły „Standarda“ mają już pewien skutek i to niemały: zachęcają Portę do oporu, umacniają rząd turecki w wierze, iż Anglja Turcji dopomoże, i czynią jeszcze trudniejszymi układy o zawieszenie broń, już i tak bardzo niełatwe. Hr. Beaconsfield zresztą chce podobno prowadzić swoją politykę, wypowiadając przez „Standarda“ i wtedy, gdyby napotkał opór w parlamencie. Anglicy przywiązują wielką wagę do tego, że królowa zaniechała myśli osobistego otwarcia parlamentu; czyni to dlatego, mówią, że zajdzie może potrzeba rozwiązania izby gmin, i że potem ostentacyjnie będzie inaugurowała izbę nową.

Telegramy.

Londyn, 7 stycznia. Z Bakaresztu donoszą do „Daily News“ że źródła urzędowe: Generał Radecki przeszedł za Balkany przez wąwóz Sypki, żąd Turcy cofały się skutkiem silnych mrozów.

Petersburg, 8 stycznia. Oddział generała Dandewila i Broka w dniu 2 stycznia zajęły Zlatyceg, żąd Turcy cofały się na wschód. Część wojsk generała Dandewila, ścigając Turków zajęła Łozę. W dniu 3 stycznia zdobyty został Petryczew. Turcy cofnęli się z tamąd po dolinie Topolnicy ku Pojmbren i Tatarbazydzkowi.

Bogot, dnia 5 stycznia. W dniu 2-go stycznia nasze wojska z muzyką, śpiewami, powiewającymi sztandarami wkroczyły do Sofji, powitane z niezmiernym zapamię przez całą ludność. Natychmiast po wkroczeniu generała Hurki, w katedrze odbyło się uroczyste nabożeństwo. Pierw-

szy to raz od roku 1434 wojacy chrześcijanie stanęli w Sofji.

Berlin, 8 stycznia. Według „Morningpost“ droga telegraficzna odbywała się rokowania pomiędzy gabinetami londyńskim i petersburskim, lecz o rezultacie takowych nie podobna nie stanowczo wiedzieć, ani przewidzieć. Aberdeen na megingu, w którym brało udział 3 tysiące ludzi, oświadczył, iż pokój i ścisła neutralność powinny stanowić politykę Anglii podczas wojny i że takowe zachować winna Anglja podczas układow. Postanowiono zatem podać petycję do Derby'ego na korzyść neutralności.

Konstantynopol, 8 stycznia. Layard zupełnie stanowczo zaprzecza, iżby on kiedykolwiek nawet w prywatnym rozmowie z wyższymi urzędnikami Porty, zrobił chociażby najmniejszą nadzieję, że Anglja dopomoże Turcji.

STACJA METEOROLOGICZNA W KALISZU. Godzina 8 rano.

Miesiące Styczeń	S t a n	Reanmur stopnie	Barometr Millimetr	Wiatr	Pogoda	Uwagi
Dnia 10	Sredniej temperatur. Punktu rosy Różnica Hygrometr 79 %	- 4 ° - 6,5 2,5	754	% dobry	pochmurne	miejsca pogoda
Dnia 11	Sredniej temperatur. Punktu rosy Różnica Hygrometr 88 %	- 5,5 ° - 6,8 1,3	760	Ph. Z. Z. silny	zachmurz.	Śnieg W. Ehm.

Ogłoszenia.

Zawiadamiam szanowną publiczność m. Kalisza i okolicy, iż w domu p. Eszego przy ulicy Wrocławskiej № 190 otworzyłem

PIEKARNIE WIEDENSKA

w której z d. 13 b. m. dostać będzie można między innymi, chleba kartoflaowego, bułeczek maślanych i wszelkiego rodzaju tak zwanego **pieczywa** wiedeńskiego po cenie umiarkowanej.

Janauszek, z Pragi czeskiej.

Tymczasowi syndycy upadłości Domu handlowego pod firmą „Jablkowski, Radoliński, Skupiński i Spółka“ w mieście Kaliszu.

Z mocy wyroku Sądu Okręgowego kaliskiego zastępującego sąd handlowy z dnia 22 września (4 października) 1877 roku i na zasadzie art. 512 kod. handl. zawiadamiam niniejszem jawnych z bilansu wierzycieli upadłego domu handlowego „Jablkowski, Radoliński, Skupiński i Spółka“ w Kaliszu, a w ubiegłym już terminie sprawdzenia wierzycielności, do sprawdzenia tego niezgłaszających się, a mianowicie:

- 1) akcjonariuszów byłego komisowego domu kaliskich rolników,
- 2) Arnolda Piusa w Gdańsku,
- 3) Betygera N. w Hamburgu,
- 4) Bema Wincen-tego w Belenii sieradzkiego powiatu,
- 5) Bożenckę w Kaliszu,
- 6) Baumert Julja,
- 7) Białobrzewską Małgorzatę,
- 8) Bank polski w Warszawie,
- 9) Bank handlowy w Łodzi,
- 10) Masę upadłości Bergmana w Kaliszu syndyk Grzymiski,
- 11) Bukajkiewicza Romana,
- 12) Bukajkiewicza Antoniego,
- 13) warszawskie товариство wzajemnego kredytu w Warszawie,
- 14) Warszawskie товариство ubezpieczeń od ognia,
- 15) Wozniakowskiego Piotra,
- 16) Wozniakowskiego Józefa,
- 17) Wrublewska Agnieszka,
- 18) Wyganowski Józef,
- 19) Wonsowski Roman,
- 20) Gotembowska Ludwika,
- 21) Gajewski O. w Kamowie,
- 22) Galicyjski Bank w Krakowie,
- 23) Gurzyński Symforjan,
- 24) Gurzyński Stanisław,
- 25) Guttman Andrzej i Emilia,
- 26) Gurzyńska Stanisława,
- 27) Gotchif August,
- 28) Gniazdowski Maks w Kaliszu,
- 29) Dobrocki Franciszek ksiądz w Janiszewie kolskiego powiatu,
- 30) Dehnel Helena,
- 31) Dercog Marja,
- 32) Jelińska Marja,
- 33) Ejbchora bankier w Wrocławiu,
- 34) Zabierzyńska Aniela,
- 35) Zagurski Ignacy i Marjaanna w Kaliszu u Hindemita,
- 36) Kronenberg Leopold bankier w Warszawie,
- 37) Kowalczew-

ska Marja, 38) Kożuchowski we wsi Brudzyniu tureckiego powiatu, 39) Kozłowski, 40) Kostera Jan, 41) Kuglak Jan i Józefa na Chmielniku pod Kaliszem, 42) Kunowski Antoni, 43) Kilanowicz Antoni w Kaliszu, 44) Kowalewski Franciszek w Łodzi, 45) Kulman Marjanna w Kaliszu, 46) Krzyżanowski A. w Poznaniu, 47) Konecka Juljanna, 48) Lenartowska Gitla, 49) Łoncka Marja, 50) Ludwiczak Katarzyna, 51) Malinowska W., 52) Mastowska Antonina, 53) Mniowski Witold w Rusowie, 54) Machowska Balbina w Kaliszu, 55) Mellerowicz Agnieszka, 56) Mastowski Rajmund w Warszawie, 57) Mastowski Wincenty, 58) Molinari Eliza w Kaliszu, 59) Macińska Magdalena, 60) Mazurowski Ludwik, 61) Małkiewicz Wawrzyniec, 62) Michalski Stanisław, 63) Natansohn S. i synowie w Warszawie, 64) Napieralski Franciszek, 65) Nieszkołowski w Popowie tureckiego Powiatu, 66) Nowicy, 67) Nejman Juljanna, 68) Pawlicka Weronika, 69) Pieterkiewicz Norbert, 70) Popławska Antonina w Kaliszu, 71) Piotrowska Józefa, 72) Pychowski Michał w Kaliszu, 73) Rawicz A. i spółka w Warszawie, 74) Repphan Wilhelm we wsi Zbiersku, 75) Repphan August w Kaliszu, 76) Ritter L. w Warszawie, 77) Rajewska Katarzyna, 78) Raj-ska Antonina w Kaliszu, 79) Rzuchoński Teofil

w Kaliszu, 80) Sadowski i spółka w Wrocławiu, 81) Schlesische Bankverein in Wrocławiu, 82) Stępczyński Antoni, 83) Sobański Michał, 84) Smorawińska Lucja w Kaliszu, 85) Stawiński Tadeusz, 86) Stanczukowska Emilia, 87) Stawińska Agnieszka, 88) Stefańska Wiktorja, 89) Sikorski Wincenty, 90) Skrencki Antoni, 91) Smorawińska Aniela, 92) Tarnowski stolarz na Tyńcu pod Kaliszem, 93) Tomaszewska Ludwika, 94) Teclow Berta na Czaszkach w Cicheckiego, 95) Fibich Amalja, 96) Chytrzyński Jakób, 97) Henri Karolina i Frydrych, 98) Hofrichter Albertyna, 99) Chmielewska Augusta, 100) Gałowska Wiktorja, 101) Ciechanowicz Jadwiga, 102) Czajczyńska Apolonja, 103) Szelonżek Faustyna, 104) Szelonżek Kamilla, 105) Jastrzembowski Tomasz, 106) Januszek E. w Swidnicy, 107) Jastrzembki Gracjan w Kaliszu.

Ze nowy termin do sprawdzenia wierzytelności oznaczony został od 2/14 do 17/29 stycznia 1878 r.

W terminie wyżej oznaczonym wymienieni wierzyciele osobiście, lub przez pełnomocników codziennie od godziny 10 do 2 w południa z wyjątkiem świąt stawać mogą w kantorze b. Domu handlowego w Kaliszu przy ulicy Józefiny N. 563 egzystującym i za kwitem W-go Sędziego komisarza udzielanym, dowody swych należności, do sprawdzenia takowych przedstawiać.

Skutki niniejszego ogłoszenia wskazane są w 512 i 513 art. kod. hand. które mówią.

Art. 512. O wyroku oznaczającym nowy termin zawiadomieni będą wierzyciele, podług formalności art. 683 kodeksu postępowania cywilnego wymaganych, dopienienie tych formalności znaczyć będzie, względem wierzycieli niestawiających, tyle co doręczenie, a mianowicie syndyków ostatecznych nie będzie mogło być z tego powodu opóźnione.

Art. 513. W razie niestawienia się i nie zarczenia na rzetelność w terminie przez wyrok oznaczonym niestawiający nie będą należeli do nastąpić mających rozdzieleń.

W każdym razie środek opozycji służyć im będzie aż do ostatecznego rozdziewienia pieniędzy włącznie, lecz niestawiający chociażby nawet byli wierzycielami niewiadomymi, nie będą mogli niczego domagać się z rozdziewień już dokonanych, które co do nich poczytane będą za nieodwołalne, a w których utracą całkowity udział, jakiegoby domagać się mogli.

Kalisz d. 4/16 październik a 1877 r.

483-25-21

Grodziecki, Czyński, Wiś.

Obicia papierowe i wyroby skórzane wiedeńskie.

Księgarnia, Materiały piśmienne, Czytelnia, Ekspedycja pism perjodycznych.

Zakład fotograficzny Albumy i Ranki do fotografii.

Podpisani mają honor uwidomić Szanowną Publiczność miasta Kalisza i okolicy, że do firmy księgarni J. Fingerhut w Kaliszu, na rogu ulic Wrocławskiej i Ś. go Stanisława, przy kamiennym moście, przystąpił jako spółnik **Jakób Lubelski**, a zatem firma ta odtąd pisać się będzie

„FINGERHUT I LUBELSKI.”

Przy tej sposobności nadmieniamy, że przy księgarni tej otwieramy także

ZNACZNY SKŁAD OLEJDROKÓW, RAM ZŁOCONYCH I ZWYCZAJNYCH

ORAZ

Wielki skład Obić papierowych z najznacniejszych fabryk krajowych, francuzkich, włoskich i niemieckich.

Staraniem naszem będzie **taniami cenami, gustownym doborom oraz rzetelną i punktualną obsługą** zaskarbić sobie zaufanie Szanownej Publiczności.

Z czem polecają się łaskawym Jej względom i pamięci

J. Fingerhut i J. Lubelski.

3-3-3

Kalisz w Styczeniu 1878 r.

Wielki wybór Olejdroków, Ram złotych, baroque i zwyczajnych.

PAPIEROSY firmy AMIDI & Co. w St.-Petersburgu

Diubek bez mundsztuków grubego formatu w cenie rs. 1 k. 50 za Sto sztuk, oraz **Diubek, Orderowe, Imperial, Książęce, Modne**, w cenie rs. 1 za sto sztuk i inne w różnych cenach, otrzymał

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH i wszelkich Wyrobów Tabaczných

pod firmą

Kalinowski i Przepiórkowski

w Hotelu Europejskim

w Warszawie.

522-6-4

Niniejszem mam zaszczyt powiadomić szanownych mieszkańców **miasta Turku i okolicy**, iż od Nowego Roku 1878 otwieram 2-klasową **SZKOŁĘ ŻEŃSKĄ** Licz upoważnienia władzy edukacyjnej, do której przyjmować będę pensjonarki.

5-3-3 **Bronisława Muszkiewicz.**

Do Handlu Wina i Towarów kolonialnych w Kole potrzebny jest zaraz

UCZEŃ.

Wiadomość na miejscu listownie lub osobiście.

11-4-1 **J. W. Bujalski.**

Młody człowiek

poszukuje miejsca za praktykanta na wsi. Wiadomość w Redakcji.

9-2-1

Zakład przemysłowo - ogrodniczy



Fr. GÖTZ



dawniej C. Mentzla w **Ostrowie** pogranicznym (W. Ks. Poznań), poleca wysokopienne jabłonie, grusze i wiśnie w najcenniejszych gatunkach i najodpowiedniejszych do naszego klimatu, także kartowe drzewa, szpalerowe wszelkiego rodzaju, róże sztamowe z piękną koroną, róże miesięczne, krzaki i drzewa ozdobne pojedynczo stojące, rośliny doniczkowe, nasiona i t. p. Wszelkie zamówienia na bukiety, gałązki palmowe, wianuszeki i t. p. załatwia z wszelkim komfortem i punktualnością. O nadesłaniu wczesnych obalunków uprasza

Fr. Götz

10-2-1 w Ostrowie pogr., W. Ks. Poznańskie.

Kalendarz astronomiczny kaliski.

D N I E	S łoń c a				D n i a			K s i ę z y c a				
	Wschód		Zachód		Długość		Przybyło		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
11 stycznia Piątek	8	5 r.	4	11 w.	8	6	0	23			g.	12
12 „ Sobota	8	4	4	12	8	8	0	25			g.	27 r.
13 „ Niedziela	8	4	4	13	8	9	0	26	we	dnie	1	12 „
14 „ Poniedziałek	8	4	4	15	8	11	0	28			2	30 „
											3	50 „